Sztandar Drugiego Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej przekazany w depozyt 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej

Klaudia Tajs22 lipca Zaktualizowano 22 lipca, 21:43

Terytorialsi złożyli uroczystą przysięgę na sztandar 2. Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej. Klaudia Tajs

Sandomierscy strzelcy przekazali w depozyt sztandar 2. Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej w depozyt 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

W przekazaniu sztandaru na terenie 3. Sandomierskiego Batalionu Radiotechnicznego podczas uroczystej przysięgi terytorialsów uczestniczył brygadier Adam Bidas, dowódca Związku Strzeleckiego w Sandomierzu, który przyznał, że jest to dzień wyjątkowy dla członków sandomierskiego Strzelca. - Sztandar służył nam od 2004 roku - przypomniał brygadier.

- Zdecydowaliśmy się go przekazać ze względu na to, że sztandar będzie pozostawał tylko i wyłącznie w depozycie. Zostanie przekazany oficjalnie wtedy, gdy Wojska Obrony Terytorialnej będą miały swoją siedzibę w Sandomierzu. Batalion lekkiej piechoty ma powstać do końca roku. Przekazujemy sztandar, ponieważ nie mamy swojego lokalu, który moglibyśmy przeznaczyć na przechowanie sztandaru. A ponieważ nadarzyła się możliwość podjęliśmy taką decyzję.

Brygadier Bidas przypomniał, że sztandar towarzyszył strzelcom między innymi podczas Marszu Szlakiem Puławiaków, podczas miejskich uroczystości. Był także ze strzelcami we Lwowie.

Na uwagę zasługuje fakt, że sztandar powstał wyłącznie ze składek żołnierzy Armii Krajowej, którzy walczyli pod dowództwem „Ponurego” i „Nurta”. - Ma to wyjątkowe znaczenie, ponieważ wielu darczyńców, już nie ma wśród nas - dodał Adam Bidas.

- Składali się po 10, 15 złotych. Sztandar został wykonany w fabryce, w Łodzi, według naszej grafiki.

Terytorialsi złożyli uroczystą przysięgę na sztandar 2. Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej.